

# Nasze Sprawy



gazeta  
wydawana  
przez  
Towarzystwo  
Miłośników  
Historii  
i Kultury  
Łaskarzewa

NUMER 12 (23)

Październik/Listopad 1996

BEZPŁATNA

Dopełniło się. Pamięć o bohaterskiej postawie, śmierci w obronie Ojczyzny żołnierzy 44pp poległych w Łaskarzewie w dniach 15-17.09.1939 przybrała kształt pomnika, który został poświęcony i odsłonięty w dniu 15.09.1996. Długo musieli czekać na ten dzień, w którym uhonorowano to, co było ich czynem we wrześniu 1939 roku.

Stało się to możliwe dzięki ofiarności mieszkańców Łaskarzewa, instytucji i osób związanych z Łaskarzewem więzami krwi lub pobylem w Łaskarzewie w przeszłości.

Dzięki składkom zbieranym przez członków Zarządu Towarzystwa M.H. i K. Łaskarzewa i wpłatom na konto budowy możliwe było wybudowanie Pomnika Wdzięczności. Wysiłek organizacyjny był duży, ale opłaciło się, powstał Pomnik, który jest darem społeczeństwa temu i innym pokoleniom jako dowód wdzięczności dla Tych którzy złożyli największą ofiarę - własne życie. Niech przypomina dziś i jutro, że największą wartością jest

Ojczyzna, za którą tyłu oddało życie. Czy dziś byłoby tak samo?

Żeby pomnik mógł przybrać postać materialną, potrzebna była praca wielu osób. Zbiórkę pieniędzy prowadzili p.p. Beata Kozikowska, Anna Półchłopek, Ryszard Wichowicz, Remigiusz Trzaskowski i Edmund Wachnicki. Za trud i kłopoty związane z niezbyt przyjemną czynnością wszystkim bardzo dziękujemy.

Podziękowanie składam panu mgr inż. arch. Tadeuszowi Góreckiemu, autorowi projektu według którego wzniesiony został pomnik. Pracę tę wykonał bezinteresownie.

Serdeczne podziękowanie kieruję do F.O.K. "Pollena" S.A. z ramienia której wykonywali prace przygotowawczo-ziemne pod pomnik p. Edward Trzaskowski i Wiesław Siejka.

Te same podziękowania kieruję do Zakładu Gospodarki Komunalnej na ręce p. dyr. inż. Mariana Józwickiego za prace ziemne i porządkowe.

czytaj dalej na stronie 2

**Dzień 11 listopada** - Święto Odzyskania Niepodległości uświetniła uroczysta Msza Święta za Ojczyznę oraz występy młodzieży szkolnej przy Pomniku w Alejkach. Udział wzięli:

uczennice recytujące:

Joanna Kozłowska kl. VIII<sup>B</sup>

Mariola Korycka kl. VIII<sup>B</sup>

Ala Błachnio kl. VIII<sup>B</sup>

Ewa Połec kl. VIII<sup>C</sup>

Wiola Krulikowska kl. VII<sup>B</sup>

Agata Dąbrowska kl. V<sup>B</sup>

Małgosia Dąbrowska kl. IV<sup>A</sup>

uczennice śpiewające:

Katarzyna Skrzypiec kl. VIII<sup>A</sup>

Katarzyna Sitnik kl. VIII<sup>A</sup>

Iwona Wojda kl. VIII<sup>A</sup>

Joanna Sobieska k. VIII<sup>B</sup>

Osobą odpowiedzialną za przygotowanie uroczystości z okazji Święta Niepodległości była Nel Leszczyna. Szczególne podziękowania należą się panu Mirosławowi Kałasce za pomoc w oprawie muzycznej, który również osobiście akompaniował dziewczętom, jak również dla pana Tadeusza Rutkowskiego za przygotowanie aparatury nagłaśniającej.

/el/

**w numerze m. in.:**

\* o pielgrzymce na beatyfikację męczenników podlaskich - s.5

\* ciąg dalszy wspomnień Z. Gąski

\* z magistratu - s.4

Z dniem 21 sierpnia br z funkcji redaktora naczelnego "Naszych Spraw" zrezygnował kol. Janusz Larkiewicz. Decyzję tę podjął ze względów osobistych. Był on pierwszym redaktorem naczelnym od 1990 roku (wówczas "Nasze Sprawy" były wydawane przez Komitet Obywatelski „Solidarność”). W tym okresie, kierowane przez kol. Janusza "N.S." rozrosły się pod względem objętościowym, poszerzyły zakres informacji oraz zwiększyły nakład.

Zarząd Towarzystwa Miłośników Historii i Kultury Łaskarzewa oraz Kolegium Redakcyjne wyrażają podziękowania kol. Januszowi Larkiewiczowi za dotychczasową, owocną współpracę (kol. Janusz pozostał w Kolegium Redakcyjnym).

Jednocześnie Zarząd T. M. H. i K. Ł. powołał na redaktora naczelnego kol. mgr inż. Eryka Laskowskiego, który w Redakcji "N.S." pełnił funkcję redaktora technicznego od pierwszego numeru gazety z 1990 roku. Życzymy mu sukcesów i zadowolenia z pełnionej funkcji.

/Zarząd Towarzystwa Miłośników Historii i Kultury Łaskarzewa/

dokończenie ze strony 1

Gorąco dziękuję p. Zenonowi Benickiemu za wykonanie cokółu i montaż całego pomnika. Pragnę zauważyć, że mimo tak krótkiego terminu, jaki miał na wykonanie tego przedsięwzięcia, sprostał temu zadaniu. Granit który użyto do wykonania cokółu jest wkładem p. Benickiego w budowę tego pomnika.

Podziękowania składam państwu Jadwidze i Lesławowi Majewskim za duży wkład w budowę tego pomnika w postaci pokrycia kosztów wykonania mosiężnego napisu na cokole. Serdecznie dziękuję p. Wiesławie i Markowi Laskowskim za czas i środki jakie włożyli w budowę i troskę o to żeby wszystkie prace były zakończone przed 15 września.

Na ręce Przewodniczącego Zarządu Wspólnoty Gruntowej pana Zygmunta Pietrzaka składam podziękowania za bezpłatne przekazanie gruntu i sfinansowanie kostki brukowej okalającej pomnik.

Panu Burmistrzowi mgr Waldemarowi Larkiewiczowi i Radzie Miasta dziękuję za wsparcie finansowe budowy i osobiste zaangażowanie w to przedsięwzięcie.

Wdzięczność i podziękowanie składam proboszczowi naszej parafii ks. kanonikowi Eugeniuszowi Syczewskiemu za pomoc materialną i wsparcie duchowe tak potrzebne przy tej budowie.

Słowa podziękowania kieruję do Warszawy na ulicę Chodakowską do firmy "Incop" Sp. z o.o. na ręce p. dyr. Krystyny Wiśnickiej, byłej mieszkanki Łaskarzewa za pomoc finansową udzieloną nam podczas budowy oraz dla dyr. Banku Spółdzielczego z Łaskarzewa p. mgr Stanisława Niezgody za powiększenie stanu naszego konta.

Serdecznie dziękuję p. Janowi Maciejowskiemu z Garwolina, którego firma przysłała nam z pomocą i w bardzo krótkim czasie wykonała i położyła kostkę brukową wokół pomnika.

Panu kpt Dariuszowi Adamczykowi, komendantowi ośrodka "Promnik" składam podziękowania za udzielenie szerokiej pomocy w pracach porządkowych i sprzęcie wojskowym przed i podczas uroczystości.

Gorąco dziękuję tym wszystkim których nie wymieniałem z nazwiska, mieszkańcom Łaskarzewa i osób z nim związanych obecnie mieszkających poza Łaskarzewem, którzy w trosce o pamięć dla obrońców naszego miasta z września 1939 przyszli nam z pomocą dokonując wpłat.

Serdecznie dziękuję osobom starszym, emerytom i rencistom, byłym żołnierzom Armii Krajowej i innym, którzy mimo skromnego zasiłku z potrzeby serca wnieśli swój wkład.

Zapewniam Państwa, że wszyscy, którzy przyczynili się do budowy tego pomnika zostaną wpisani do pamiątkowej księgi, nad którą prace rozpoczęto.

Dnia 15 września 1996 o godz. 10<sup>00</sup> zaciągnęli wartę honorową przy Pomniku żołnierze 9 Podlaskiej Brygady Zmechanizowanej z Siedlec. O tej samej godzinie w kościele parafialnym rozpoczęła się Msza Św. koncelebrowana przez J.E. ks. Bp dr Jana Mazurę z Siedlec, J.E. ks. Bp Stanisława Szykoradiuka ordynariusza diecezji zytomierskiej z Kijowa, ks.

kapelana płk Talarka i ks kanonika Eugeniusza Syczewskiego, proboszcza naszej parafii; w intencji poległych w obronie Łaskarzewa.

Msza Św. odbyła się z udziałem pocztów sztandarowych, orkiestry wojskowej, kompani honorowej, którą wystawiła 9 PBZ, zaproszonych gości, władz szczebla państwowego, wojewódzkiego i rejonowego, rodziny ś.p. ppor Tomasza Jabłkowskiego, honorowych członków Towarzystwa M.H. i K. Łaskarzewa, mieszkańców miasta i okolic.

Homilię podczas Mszy Św. wygłosił J.E. ks. Bp dr Jan Mazur. Po zakończonej Mszy Św. sformowano pochód który ulicą Warszawską udał się pod Pomnik. Czoło pochodu stanowili żołnierze na koniach, orkiestra wojskowa, kompania honorowa, poczty sztandarowe, zaproszeni goście, delegacje zakładów pracy i instytucji, młodzież, harcerze i mieszkańcy miasta.

Przed Pomnikiem orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym burmistrz miasta powitał uczestników uroczystości:

J.E. ks. Bp dr Jana Mazurę;

min. Tadeusza Kociszewskiego, reprezentującego Kancelarię Prezydenta R.P.;

gen. dyw. Leona Komornickiego, zastępcę Szefa Sztabu Generalnego W.P.;

gen. bryg. Zygmunta Zkuzę, zastępcę Dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego;

Przedstawiciela Ordynariatu Polowego W.P. →

## PYTANIA

O co Cię spytam „obywatelu” miasta Łaskarzewa w ten listopadowy dzień jedenastego - Narodowe Święto Niepodległości? O Tym Dniu można też powiedzieć innymi słowami: Polska, Wolność, Poświęcenie, Honor, Ojczyzna. Czy wiesz co znaczą te słowa?

Jeśli powiesz, że wiesz to dlaczego nie wywiesiłeś flagi na swoim domu? Może się jej wstydzisz, bo wyblakła tak jak Twoje uczucia?

Czy poszedłeś do Kościoła na Mszę Za Ojczyznę? Tam właśnie usłyszałbyś w pięknym kazaniu ks. Wojciecha pytanie czym dziś dla Ciebie jest Ojczyzna, Wolna Polska?

Czy byłeś przy Pomniku Niepodległości by swoją obecnością złożyć hołd żołnierzom polskim poległym za naszą wolność? Tam przeżyłbyś chwile wzruszenia słuchając poezji pięknie recytowanej przez naszą młodzież - a może pieśni żołnierskie przez tę młodzież śpiewaną wrzuciły by Cię jeszcze bardziej? Wszyscy mieszkańcy którzy przybyli na uroczystość uczynili to z potrzeby serca i postawy obywatelskiej.

A reszta naszych mieszkańców, bo do nich kieruję te słowa niech się zastanowi, niech przemyśli. Czy musieli tego dnia pracować tak jak w zwykły dzień? Czy nic nie jest ważne - tylko pieniądze? „Obywatelu” - zastanów się - - jeszcze możesz się zmienić, jeszcze możesz być wolny w tym dobrym tego słowa znaczeniu!

/el/

→ kapelana mjr Marka Pietusiaka;

Oficerów Warszawskiego Okręgu Wojskowego, wśród nich płk Krzysztofa Zielińskiego z 9 P.B.Z.; Senatora R.P. Jana Orzechowskiego; władze wojewódzkie i terenowe; rodzinę ś.p. ppor Tomasza Jabłkowskiego; przedstawicieli instytucji, zakładów pracy, organizacji społecznych i kombatanckich; honorowych członków Towarzystwa M.H. i K.Ł.; mieszkańców miasta i wszystkich uczestników.

Następnie Prezes Towarzystwa M.H. i K.Ł. wygłosił okolicznościowy referat w którym przedstawił przebieg bitwy obronnej o Łaskarzew we wrześniu 1939, dziękując przy tym wszystkim, dzięki którym powstał pomnik. Poświęcenia Pomnika dokonał J.E. ks. Bp dr Jan Mazur w asyście ks. kanonika Eugeniusza Syczewskiego i ks. kapelana płk. Talarka. Odświeżenie Pomnika dokonała córka ś.p. ppor Jabłkowskiego pani Ewa Jabłkowska-Mackiewicz w asyście pana Gabriela Guzewicza - uczestnika II Wojny Światowej oraz Prezesa Towarzystwa M.H. i K.Ł. Odczytano apel poległych przy werblach orkiestry. Kompania W.P. oddała salwę honorową.

Nastąpiły przemówienia: p. Ewy Jabłkowskiej-Mackiewicz, gen. dyw. Leona Komornickiego, p. Sobczaka - delegata wicepremiera, po czym złożono wieńce i kwiaty od Kancelarii Prezydenta, Dowództwa W.P., władz wojewódzkich i terenowych, organizacji społecznych i kombatanckich oraz społeczeństwa. Dokonano wpisów do księgi pamiątkowej.

Podziękowanie wszystkim uczestnikom uroczystości złożył Przewodniczący Rady Miasta dr Józef Tomala.

Po oficjalnej części uroczystości na wszystkich uczestników czekała gorąca grochówka z wojskowej kuchni polowej. Wieczorem przy Pomniku odbyła się wieczornica z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Szarych Szeregów, przygotowana przez panią Teresę Rezwow, oraz pokaz sztucznych ogni, zorganizowany i poprowadzony

przez p. Henryka Dąbrowskiego przy dużym aplauzie dzieci i młodzieży.

Pragnę w imieniu Zarządu Towarzystwa złożyć podziękowanie J.E. ks. Bp dr Janowi Mazurowi za trud jaki złożył w tę uroczystość, za sprawowaną mszę św., homilię wygłoszoną podczas nabożeństwa oraz poświęcenie Pomnika. Te same słowa kieruję do J.E. ks Bp Stanisława Szyrokoradiuka z Kijowa, ks. płk Talarka który mimo podeszłego wieku zaszczycił nas swą obecnością, oraz ks. kanonika Eugeniusza Syczewskiego za zaproszenie księży biskupów i Mszę Św. koncelebrowaną w intencji poległych we wrześniu 1939 roku w Łaskarzewie.

Serdecznie dziękuję min. Tadeuszowi Kociszewskiemu z Kancelarii Prezydenta R.P. za przyjazd i uświetnienie swoją osobą uroczystości, nadając jej doniosły,

państwowy charakter oraz miłe słowa skierowane pod adresem Towarzystwa M.H. i K. Łaskarzewa i wyróżnienie nas medalem w imieniu Prezydenta R.P.

Gorące podziękowania kieruję do Warszawy, do Szefa Sztabu Generalnego W.P., reprezentowanego przez Zastępcę gen. dyw. Leona Komornickiego. Wystąpienie Pana Generała przyjęte zostało z aplauzem, przepełnione było troską o historię i wdzięcznością naszemu społeczeństwu za postawienie tego Pomnika. Pomnik ten, jak stwierdził gen. Komornicki, jest symbolem przywiązania żołnierza polskiego do ziemi ojczystej, jego karność, zdyscyplinowania i patriotyzmu, dzięki tym cechom żołnierz września był gotów oddać największą ofiarę na ołtarzu Ojczyzny - własne życie.

■ czytaj dalej na stronie 6



## WIEŚCI Z MAGISTRATU

Dzisiaj jeszcze raz o inwestycjach prowadzonych przez Urząd Miasta.

**telefony** Aktualnie połączenie automatyczne posiada około 800 odbiorców (przybyło 400 nowych numerów). Reszta chętnych najprawdopodobniej będzie mogła się podłączyć w przyszłym roku, informacje można zasięgnąć w Rejonie Telekomunikacji w Garwolinie, tel. 23-60 (oczywiście najpierw 0).

**wodociągi** Od marca tego roku, kiedy to Z.G.K. przejął pracę, wykonane zostało ok. 7.1 km sieci rozdzielczej Ś110 i 150 przyłączy o łącznej długości 3500 mb. Inny wykonawca, firma „Dolcan”, ułożyła rur Ś225 670 mb, Ś110 4300 mb (w 95 i 96 r.), oraz 65 przyłączy o łącznej długości 1500 mb. Łącznie wykonano około 50% projektowanych linii wodociągowych.

**oczyszczalnia ścieków** Roboty budowlane przy jednym biobloku wykonano w 75%.

**sieć kanalizacyjna** Do tej pory wykonano 1500m linii. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Wykonywane są już przyłącza dla indywidualnych odbiorców. Aby uzyskać takie przyłącze należy dokonać wpłaty w kwocie 1500 zł na konto Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji. Uzyskuje się za nią podłączenie do sieci głównej przyłącza, jak również wykonanie przyłącza od sieci głównej do studzienki rewizyjnej wraz z wykonaniem studzienki.

Przyłącza wykonuje firma która w dniu 24.10.96 wygrała przetarg. Spośród 4 złożonych ofert wybrano Zakład Hydrotechniczny „Dalub” o adresie: 05-660 Warka, Osiedle Ks. Mazowieckiego 4/11, tel. 726-35.

**ulice** Odrębny problem związany z inwestycjami, a którego doświadczają wszyscy mieszkańcy miasta, szczególnie jeżdżący samochodami, to stan ulic. Niestety na radykalną zmianę ich kondycji w najbliższym czasie nie można liczyć. Wynika to z dwóch powodów:

- 1) nie zakończone inwestycje,
- 2) koszty - brak pieniędzy, szacunkowy koszt utwardzenia 1 km drogi wynosi ok. 3 mld zł.

Jest jednak nadzieja, że już wkrótce skorzystają na rozkopach przynajmniej mieszkańcy ulic które przejmą obciążenie ruchem głównych ciągów komunikacyjnych miasta, gdy na tych ostatnich zostaną rozpoczęte inwestycje ziemne. Zmusi to gospodarzy miasta do ich, przynajmniej częściowego, utwardzenia i regulacji. Czyli w tym szaleństwie wykopów jest jednak logika i planowy zamysł. Wykonane zostaną najpierw wszystkie prace na ulicach, które przejmą później obowiązki ulic Garwolińskiej, Warszawskiej, Wolskiej, Kościuszki, Dąbrowskiej, Kolejowej i Alejowej.

Jaskółką i przykładem dla innych mieszkańców w rozwiązywaniu problemów ulic jest wykonanie w ostatnim czasie utwardzenia i regulacji dróg na Osiedlu Pod Lasem, na ulicach Solidarności i 26 Sierpnia. Mieszkańcy tych ulic zawiązali Komitet, na którego czele stanęli panowie: Jerzy Szczypek, Zdzisław Kozłowski i Marian Głuszczka. Za zebrane pieniądze i sprzętem tych ostatnich dokonano wywózki piachu, ustawienia krawężników i wykonano utwardzenia przy fachowej pomocy pracowników Z.G.K.

Jak można było zauważyć, skrzyżowanie ulic Warszawskiej i Młyńskiej nabrało wielkomięskiego wyglądu. Stało się tak dzięki ładnym, wielofunkcyjnym, całodobowym oświetleniom przejść dla pieszych (to tędy idą dzieci do szkoły). Podobne urządzenie stanie również na ulicy Garwolińskiej, róg ul. Chopina (również dla zabezpieczenia dzieci idących do szkoły).

**gaz** Warunki potrzebne aby uzyskać przyłącze: należy wypełnić wniosek z Miejskich Zakładów Gazowniczych w Garwolinie, który następnie należy

złożyć do zaopiniowania przez Burmistrza Miasta, jeśli nie dokonywano opłat za gaz należy wpłacić kwotę 1150 zł na Konto Społecznego Komitetu Gazyfikacji w Łaskarzewie

**szkoła zawodowa w łaskarzewie** Trochę statystyki dotyczącej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Łaskarzewie (nazywanej przez niektórych akademią policyjną):

- 1) jest już 42 uczniów (w tym 7 dziewcząt). Niestety trzeba było wstrzymać przyjęcia.
- 2) Zawody jakich uczy szkoła to: stolarz, mechanik samochodowy, ślusarz mechanik, tokarz, frezer, kamasznik, sprzedawca, kucharz.
- 3) Praktyki odbywać się będą przede wszystkim na terenie miasta.
- 4) Jest 8 stałych wykładowców z wyższym wykształceniem.
- 5) Zajęcia odbywają się w godz. przedpołudniowych, w czwartki, piątki i soboty uczniowie mają praktyki. Średnio wypada 6-7 godzin zajęć dziennie.
- 6) Rozpiętość wieku uczniów wynosi od 16 do 20 lat, wzrost od ok. 150 cm do 180 cm.
- 7) połowa uczniów rekrutuje się z Łaskarzewa, pozostali z Gminy, jak również z Maciejowic i Sobolewa.
- 8) Uczniowie mogą korzystać z obiadów w stołówce szkolnej.
- 9) Koszt nauki ogranicza się do opłaty Komitetu 70 zł - ubezpieczenia.
- 10) Uczniowie nie narzekają na brak podręczników czy jakieś istotne uciążliwości związane z nauką.

**informacje** W dniu 17 listopada o godz. 14<sup>00</sup> w D.P.T. „Bajka” odbyło się spotkanie z Posłem na Sejm R.P. Michałem Strąkiem, który jest również członkiem Rady d/s Radia i Telewizji.

## SAMORZĄD MIEJSKI

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu Czytelników, w "Naszycy Sprawach" zamieszczać będziemy relacje z sesji Rady Miasta i informacje o pracy Zarządu Miasta. W tym numerze podajemy jedynie sprawozdanie z ostatniej sesji Rady. Informujemy przy tym, że o dacie sesji należy powiadomić co najmniej 7 dni wcześniej. Sesje powinny się odbywać raz na kwartał i według potrzeb. Wstęp na sesje mają wszyscy zainteresowani. Ostatnia sesja odbyła się w dniu 17.10.96 o godzinie 12<sup>00</sup> w sali U.M. w Łaskarzewie. Program był następujący:

1. Otwarcie Sesji Rady
2. Wybór Sekretarza Sesji
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miasta
4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Zarządu Miasta
5. Zadawanie pytań i interpelacje bez odpowiedzi
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia porozumienia budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne na Osiedlu "Białe Góry"
7. Podjęcie uchwały w sprawie przesunięć budżetowych
8. Podjęcie uchwały w sprawie poboru opłat za wodę miejską - inkaso
9. Informacje dotyczące eksmisji P. Babik z posesji w Łaskarzewie przy ul. Garwolińskiej 68
10. Informacje dotyczące realizacji inwestycji:
  - budowy wodociągu
  - budowy oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej
11. Informacje dotyczące opracowania projektu ruchu ulicznego w Łaskarzewie
12. Informacje dotyczące telefonizacji Łaskarzewa
13. Wolne wnioski i interpelacje

/heniek/

Beatyfikacja Męczenników Podlaskich - bł. Wincentego Lewoniuka i jego 12 towarzyszy przez Jego Świątobliwość Papieża Jana Pawła II na Placu Św. Piotra w Rzymie w dniu 6.10.1996 była powodem dla którego udała się do Rzymu diecezjalna pielgrzymka autokarowa. Głównym organizatorem i koordynatorem tej pielgrzymki był ks. Czesław Ciołek, proboszcz parafii Wilga, któremu sen z powiek spędzały problemy pielgrzymów z dziesięciu autokarów, bo tyle stanowiło pielgrzymkę.

Z Łaskarzewa wyruszył autokar z naszymi pielgrzymami, do których dołączono osiem bardzo miłych osób z Węgrowa. Stanowiliśmy bardzo zgraną i zwartą grupę pielgrzymów, której przewodził ks. kanonik Eugeniusz Syczewski - nasz proboszcz i ks. Zdzisław Młynarski. Trasa wiodła przez Częstochowę, gdzie oddano pod opiekę Pani Jasnogórskiej całą pielgrzymkę podczas mszy koncelebrowanej przez wszystkich księży udających się do Rzymu. Dalej przez Brno, Wiedeń, Wenecję, Padwę do Rzymu.

Wieczne miasto robi wrażenie. Ta ogromna ilość zabytków nadaje odpowiedni ciężar gatunkowy temu miastu w porównaniu do innych miast Europy i Świata. To stąd od wieków zarządza Kościołem następca Św. Piotra. Będący biskupem Rzymu Jan Paweł II jest 264 Papieżem. Tu jest grób Św. Piotra, który znajduje się pod ołtarzem bazyliki jego imienia, do którego już prawie przez dwa tysiąclecia ciągnęły i ciągną rzesze pielgrzymów, ludzi prostych i koronowanych. Jest to kolebka chrześcijaństwa.

W sobotę 5.10 br spotkanie wszystkich pielgrzymów z Papieżem Janem Pawłem II na wspólnym Różańcu w Auli im. Pawła VI. Owacja na stojąco.

Niedziela 6.10 uroczystość beatyfikacyjna bł. Wincentego Lewoniuka i jego 12 towarzyszy oraz polskiej siostry zakonnej Marceliny Darowskiej. Jest piękny słoneczny dzień, uroczystość ta odbywa się na Placu Św. Piotra przed Bazyliką, koncelebrze przewodniczy Papież. Pielgrzymka nasza przekazała Ojcu Św. złotą monstrancję, którą wręczył nasz kolega Darek Zawadka. Atmosfera tej uroczystości jak i spotkanie różańcowe na długo pozostaną w pamięci uczestników.

7.10 br wyjazd z Rzymu na Monte Cassino, zwiedzanie klasztoru i msza za poległych żołnierzy II Korpusu gen. Andersa.

9.10 wyjazd z Rzymu i powrót do kraju przez Asyż.

Dojazd do Rzymu, pobyt oraz powrót wypełnione były modlitwą i

zwiedzaniem tak dużej liczby zabytków, że niemożliwe było zobaczenie wszystkiego, a mimo to zobaczyliśmy wiele i usłyszeliśmy dużo. Stało się to za sprawą przewodnika grupy ks. Zdzisława Młynarskiego, którego encyklopedyczna wiedza z zakresu historii chrześcijaństwa, historii sztuki i architektury, przekazana nam pozwoliła lepiej poznać to co zwiedzaliśmy.

Przyłączenie się do nas podczas zwiedzania Muzeum Watykańskiego orbisowskiej grupy z Warszawy, świadczyło o tym, że ilość informacji którą dostarczał nam ks. Młynarski była oparta na obszernej wiedzy, której zabrakło ich przewodnikom. Dziękujemy Ci księżo Zdzisławie za Kalenberg, Wenecję, Padwę, Rzym, Monte Cassino, Asyż i całą trasę.

Przewodnikiem duchowym i opiekunem grupy był ks. kanonik Eugeniusz Syczewski. Jego ciągła troska o nas pielgrzymów, o noclegi i wyżywienie, o odpoczynek i strawę duchową wykształciła u nas poczucie stałej opieki. Tworzyliśmy rodzinę której ojcem był ks. kanonik Eugeniusz Syczewski. Dziękujemy Ci księżo za trud i opiekę nad nami.

W czasie powrotu do kraju spotkała nas na terenie Austrii miła niespodzianka, wspólna, kilkuminutowa zabawa z grupą Austriaków, podróżujących autokarem tak jak my. Sympatia i życzliwość jaką nas obdarzono świadczyła o tym, że nie jesteśmy narodem, którego mają przyjąć do Europy. Byliśmy i jesteśmy narodem Europy i tak nas postrzegają.

Zrodziła się myśl żeby w przyszłym roku zorganizować wyjazd do Lourdes. Myśl jest ciekawa, wymaga jednak czasu, przemyśleń i wysiłku organizacyjnego, żeby zamienić ją w fakty. Pielgrzymka do Rzymu wzbogaciła nas o nowe wartości duchowe i poznawcze, wróciliśmy ci sami ale nie tacy sami, jak mawiał ks. Zdzisław Młynarski.

Waldek



## PIELGRZYMKA

dokończenie ze strony 3

Myślę, że opinia wystawiona żołnierzom poległym we wrześniu 1939 przez Zastępcę Szefa Sztabu Generalnego W.P. jest wyróżnieniem i uhonorowaniem ich patriotycznej postawy przez oficera tak wysokiego szczebla.

Bardzo dziękuję Dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego reprezentowanego przez Zastępcę Dowódcę gen. bryg. Zygmunta Zkużę. Obecność Pana Generała i oficerów W.O.W. na tej uroczystości świadczy o doniosłości i powadze tego święta. Wyrażenie zgody na przyjazd orkiestry wojskowej i kompani honorowej są dowodem, że Dowództwo Okręgu przez swe decyzje nadało tej uroczystości oprawę wojskową.

Serdecznie dziękuję Ordynariatowi Polowemu W.P. ks. Bp gen. dyw. Leszkowi Głodziowi za przysłanie na tę uroczystość swojego przedstawiciela.

Bardzo szczerze podziękowania kieruję do Siedlec, do Dowódcy 9 Podlaskiej Brygady Zmechanizowanej za delegowanie orkiestry i kompani honorowej. Widok zwartego pododdziału wojska, jego musztra i muzyka orkiestry dodała splendoru uroczystości i za to Wam żołnierze dziękujemy.

Dziękuję cywilnym i wojskowym władzom wojewódzkim i rejonowym, organizacjom kombatanckim i społecznym, zakładom pracy. Szczególne podziękowania składam Honorowym Członkom Towarzystwa M.H. i K. Łaskarzewa, którzy mimo podeszłego wieku i nie najlepszej pogody przyjechali by tu na miejscu przeżyć jeszcze raz, ale już w innym wymiarze tamte wydarzenia sprzed 57 lat. Inspirujecie nas do pracy, za co jesteśmy wdzięczni i dziękujemy Wam bardzo.

Gorące podziękowania kieruję do córki ś.p. ppor. T. Jabłkowskiego pani Ewy Jabłkowskiej-Mackiewicz za przyjazd i odsłonięcie tego Pomnika oraz za słowa skierowane do nas oraz całej rodzinie Jabłkowskich za to, że mogliście być świadkami żywej pamięci o waszym Kuzynie w naszym społeczeństwie.

Dziękuję p. Burmistrzowi mgr Waldemarowi Larkiewiczowi za to wszystko co łączyło się z organizacją tych uroczystości.

Pragnę podziękować mieszkańcom naszego miasta i tym wszystkim którzy byli uczestnikami tej uroczystości - naszego wrześniowego święta.

*Prezes Towarzystwa Miłośników  
Historii i Kultury Łaskarzewa*

Waldemar Trzaskowski

Autorem wszystkich fotografii pokazujących budowę i przebieg uroczystości odsłonięcia pomnika jest



Paweł Trzaskowski

## Moje wspomnienia z roku 1939

ZYGMUNT GAŚKA

/dokończenie z numeru 11 „N.S.”/

W poniedziałek rano otworzyli kościół, powychodziliśmy na cmentarz wokół kościoła, było tam ludzi około 300 mężczyzn. Rano pozwolili przywieźć beczkę wody, ludzie wprost mdleli [z pragnienia], dużo kobiet z Łaskarzewa poczęło przynosić placki kartoflane i wrzucać przez płot, ponieważ Niemcy nie dawali podejść, żeby podać i znów ten sam ścisk. Niemcy ogłosili że pojedziemy dalej, że jeść nam dadzą później. W tym czasie był ksiądz z Łaskarzewa Brzostowski Henryk, gdy się dowiedział, że są ludzie z Łaskarzewa to prosił dowódcę aby mu zezwolił [na spotkanie] bo ma kilku kuzynów, nadmieniam, że ten ksiądz mówił biegle po niemiecku. Podobno początkowo nie chciano się zgodzić, lecz później pozwolili. Ksiądz przyszedł i prosił aby ktoś z Łaskarzewa podszedł do bramy i otworzyli trochę bramę, początkowo ksiądz niby wybierał który, w końcu brama szerzej się otworzyła i zanim Niemcy się zorientowali to większość uciekła. Na drugi dzień Niemcy kazali wystąpić kto z Łaskarzewa to pójdzie do domu, jednak nikt się nie przyznał, wszyscy co pozostali [pojechali] do Niemiec a ja i kilku innych przyszliśmy do Łaskarzewa.

Miasto jeszcze się paliło. Gdy tylko przyszedłem do Łaskarzewa zaraz szybko zaczęliśmy zakopywać zabitych Niemców, aby było jak najmniej śladu żeśmy ich bili, i tak do wieczora we czterech, dwóch Polaków i dwóch Żydów, zakopaliśmy gdzie można było by nikt nie widział zabitych Niemców, w rowach przeciwbombowych, bo takich pełno było po mieście. Natomiast pogrzeb polskich żołnierzy i ludności cywilnej umówiliśmy na wtorek, z rana przyszedł Poboży Franciszek, kilku naszych i kilku Żydów, zaczęliśmy uprzątać zabitych polskich żołnierzy, którzy byli pochowani osobno do grobów na cmentarzu zidentyfikowani, osobno o nieustalonych nazwiskach, ludność żydowska na cmentarzu żydowskim. Prawie każda rodzina już straciła kogoś z bliskich. Porozbieraliśmy barykady a ludność poczęła wracać, Niemców nie było. Miasto spalone, zniszczone, nie zostało nic, całych domów tylko 4, kościół został spalony, remiza strażacka również, nie było ani zboża ani piekarni. Chłopi nie chcieli brać pieniędzy i sprzedawać zboża, w dodatku urągali nam "chciało się wam barykad, to macie barykady". W kilka dni potem przyjechali Niemcy samochodami i wyłapali mężczyzn ludności żydowskiej, wywieźli do lasu ślizowskiego i tam w liczbie 27 osób wszystkich rozstrzelali. Jeden się tylko uratował i powiedział, że Niemcy im mówili, że to za barykady. I tak się rozpoczął ciężki los Łaskarzewa, jednak my się nie załamaliśmy, wzięliśmy się wszyscy do pracy jak tylko umieliśmy. □

## O tych skoczkach i lesie ułożyłam wiersz

*W podzameckim lesie pod czerwonym  
krzyżem*

*pomiędzy dwoma górami  
tam partyzanci odpoczywali  
po krwawym boju z Niemcami*

*Ich odpoczynek bardzo był krótki  
nie trwał nawet godziny  
śpieszyli walczyć na tyły wroga  
i zbierać polskie drużyny*

*Ci partyzanci to byli skoczki  
byli to sami Gruzini  
przybyli do nas by walczyć z wrogiem  
i chronić nasze rodziny*

*Nie jeden z nich poległ  
na polskiej ziemi, z dala od swojej rodziny  
mogile jego w kwiaty ubrały  
te nasze polskie dziewczyny*

*Wojna się kończy, syn nie powraca  
matka gdzieś płacze o niego  
a polska ziemia dawno go pokryła  
i lekka będzie dla niego*

*Nie płacz matko nie lej łez  
syn nie powróci do ciebie  
bo polska ziemia jest mu teraz matką  
a dusza jego już w niebie.*

Franciszka Graszka

Wiersz ten, napisany przez panią Franciszkę Graszkę, nawiązuje do wydarzeń z 1944 roku. Wówczas to, licząca obecnie 95 lat, pani Franciszka zbierając yby w lesie podzameckim napotkała oddział partyzantów Gruzinów, których odprowadziła do Maciejowic. Opatrywała również rannych żołnierzy polskich. Reportaż o tym przedstawiła TVP.

/Remigiusz Trzaskowski/

## \*\*\* KĄCIK POETYCKI \*\*\*

## DZIEDZINIEC

W ciszę  
dziedzińca kulowskiego  
w jego sacrum i urodę  
chwili ozmroczonej  
rzucam przemyśl  
moją zgrzebną,  
przywzrok i przystuch.  
Światła przefiltrowane ciszą  
drażą gniazda  
w załomach ścian,  
w zgięciach sutann  
przykucają wytłumione  
w prześwitach  
starych i nowych arkad,  
które grają ze sobą  
w kości  
o zaszczyty.

Ta chwila ozmroczona  
znaczona refleksami  
jasnocieni  
światłał przytomnością,  
zupelnym wyciszeniem  
przejścia  
wędruje  
miękkimi krawędziami  
granicy faktur  
mroku, błysków i ciszy  
i doczesnością  
i wiecznością  
sączy  
tchnienie uniwersyteckich losów,  
projektuje cieniskrę  
wyoblony koral czasu  
ponad głowami Tych,  
co splatają Wczoraj z Jutrem  
w objęciu interkamiennym...  
ludzkim  
rzeźby zastępyj  
na moment  
witanie  
tonacją głębi-chwytki  
gościńcem żył,  
łuną cieni...  
kształtem nadwiślańskiego gestu  
wykuta chwila  
w nadtybrzańskim credo  
biało-czerwonym spełnieniem.

To chwila ozmroczona  
i chwil kolejnych  
ściemnienie bezgłośnie...  
i tylko  
Bóg roni  
światło,  
miłość  
i prawdę  
i kulowskiego dziedzińca  
dobro, które nie krzyczy...!

Stanisław Klimaszewski  
KUL PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI  
Rok III wrzesień - październik 1996 nr 5 (43)

## BBBB Czy wiecie, że ...

Generał Anders we wrześniu 1939 roku przebywał w Łaskarzewie (u rodziny Majków na Dużym Rynku) oraz okolicy (Polesie Rowskie) na czele oddziału Nowogrodzkiej Brygady Kawalerii.



Gen. broni Władysław Anders  
11.VIII.1892 - 12.V.1970

Absolwent Akademii Wojskowej w Petersburgu i Wyższej Szkoły Wojskowej w Paryżu. W wojnie polsko-radzieckiej 1920 r. dowódca 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich - odznaczony srebrnym Krzyżem Virtuti Militari.

W II Rzeczypospolitej - oficer sztabu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

W kampanii wrześniowej 1939 r. dowódca Nowogrodzkiej Brygady Kawalerii. 28 września pod Samborem, ranny, dostaje się do niewoli. Blisko dwa lata więziony we Lwowie i w Moskwie na Łubiance. Zwolniony 4 sierpnia 1941 na mocy układu Sikorski-Stalin. Z ochotników - jeńców zwalnianych z radzieckich łagrów - utworzył Armię Polską, z którą ewakuował się z nieludzkiej ziemi na Bliski Wschód. Jako dowódca Armii Polskiej na Wschodzie - przez Iran, Irak, Syrię, Palestynę, Egipt, Libię - dąży do Europy wraz z wojskiem. W kampanii włoskiej - dowódca 2 Korpusu Polskiego, który brał zwycięski udział w bojach na szlaku Monte Cassino - Ancona - Bolonia.

Od 26 lutego 1945 - Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. Po wojnie decyzją Rady Ministrów PRL pozbawiony obywatelstwa polskiego pozostał w Wielkiej Brytanii. Zmarł w Londynie, pochowany na polskim cmentarzu wojskowym pod Monte Cassino.

Odnaczony Orderem Virtuti Militari II, III, IV i V klasy, Orderem Polonia Restituta II i IV klasy, Krzyżem Niepodległości, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych i czterokrotnie Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

„Pamiętać musimy, że w wyniku tej wojny zatryumfować ma uczciwość i sprawiedliwość. Uczciwy i sprawiedliwy świat nie może być bez Polski wielkiej, silnej i niepodległej...

A jeżeli obcy ludzie, lub bojaźliwi, pytać was będą, o co walczyacie - odpowiadajcie, że żołnierz polski bije się dziś o to samo, o co poszedł w bój pięć lat temu: aby w naszym Kraju i w świecie nigdy siła nie mogła rządzić prawem.”

- gen. Władysław Anders

/Remigiusz Trzaskowski/

Gazeta Towarzystwa Miłośników  
Historii i Kultury Łaskarzewa

Siedziba redakcji: Łaskarzew D.P.T. "Bajka", tel 45102  
Red. naczelny: Eryk Łaskowski, Łaskarzew ul.Garwolińska 57,  
tel. 45185 Zespół redakcyjny: Janusz Larkiewicz,  
Edmund Wachnicki, Henryk Dąbrowski.